

DR HAB. RAFAŁ ŁUBOWSKI / PROFESOR UCZELNI / UAP
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu, Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa, (tytuł nauk w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie: sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki), kierownik Pracowni Otwartych Interpretacji Sztuki / Kat. Interdyscyplinarna WEAiK / UAP

Poznań, dn. 15.07.2022 r.

R E C E N Z J A

PRACY DOKTORSKIEJ (Z DZIEDZINY SZTUKI, W DYSCYPLINIE: SZTUKI PLASTYCZNE I KONSERWACJA DZIEŁ SZTUKI), ZREALIZOWANEJ POD OPIEKĄ PROMOTORSKĄ DR. HAB. RAFAŁA JAKUBOWICZA, PROF. UNIWERSYTETU ARTYSTYCZNEGO W POZNANIU ORAZ DR. MIKOŁAJA IWAŃSKIEGO (PROMOTORA POMOCNICZEGO), JAK RÓWNIEŻ DOROBKU **MAGISTRA MARKA KOZERY** – RECENZJA SPORĄDZONA W ZWIĄZKU Z PRZEWODEM DOKTORSKIM WYŻEJ WYMENIONEGO DOKTORANTA, WSZCZĘTYM W DNIU 25 LUTEGO 2020 ROKU W AKADEMII SZTUKI W SZCZECINIE.

ZLECENIODAWCA RECENZJI: **AKADEMIA SZTUKI W SZCZECINIE**. DO ZLECENIA DOŁĄCZONO ROZPRAWĘ DOKTORSKĄ **MAGISTRA MARKA KOZERY**, PORTFOLIO JEGO TWÓRCZOŚCI, STRESZCZENIE PRACY DOKTORSKIEJ W JĘZYKU POLSKIM I ANGIELSKIM ORAZ DOKUMENTACJĘ PRACY DOKTORSKIEJ W WERSJI ELEKTRONICZNEJ.

O G Ó L N E I N F O R M A C J E O D O K T O R A N C I E

Pan mgr Marek Kozera urodził się 18 maja 1957 roku w Głuchołazach, obecnie jednak od wielu lat mieszka i pracuje w Poznaniu. Wcześniej, od lat 80. XX wieku, mieszkał w Wiedniu, gdzie, między innymi, w 1990 roku ukończył Akademię der bildenden Künste, dyplomem zrealizowanym w pracowni prof. Joannisa Avramidisa. W latach 1991-1998, także w Wiedniu, pan Marek Kozera był asystentem w Meisterschule prof. Michelangela Pistoletto, pełniąc podwójną rolę: po pierwsze, artysty-współautora tworzonych wspólnie projektów oraz po drugie, asystenta w kontekście obowiązków dydaktycznych realizowanych w wiedeńskiej Akademii. W jakiś czas po zakończeniu wspomnianej powyżej współpracy – odpowiednio w latach 2004-2018 – mgr Kozera pełnił funkcje dyrektorskie w Poznańskim Parku Technologicznym 3D, Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oraz Poznańskim Parku Technologicznym 3D, Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, Spółce Komandytowej; działając w branży eksploracji artystycznych z pogranicza nauki, technologii i sztuki. Z kolei od 2017 roku do chwili obecnej pan Marek Kozera jest dyrektorem Photographyed Realities Studio w Kozera Fundacji w Poznaniu. W ciągu wielu lat swojej działalności mgr Kozera bardzo silnie interesuje się niekonwencjonalnym wykorzystaniem nowych technologii digitalnych, także w poszukiwaniach twórczych i artystycznych. Pod koniec drugiej dekady obecnego stulecia podjął On natomiast starania o wszczęcie przewodu doktorskiego w Akademii Sztuki w Szczecinie, które zostało z powodzeniem zainicjowane na początku 2020 roku, z założeniem powierzenia opieki promotorskiej nad realizowaną pracą doktorską doktorowi habilitowanemu Rafałowi Jakubowiczowi, prof. Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu, oraz doktorowi Mikołajowi Iwańskiemu – jako promotorowi pomocniczemu.

OCENA DOTYCHCZASOWEGO
DOROBKU MAGISTRA MARKA KOZERY



Pan Marek Kozera w swojej działalności artystycznej, realizowanej już ponad 30 lat po ukończeniu przez Niego studiów w wiedeńskiej Akademii der bildenden Künste, zdaje się opowiadać po stronie wartości niekonwencjonalnych poszukiwań, które związane są zazwyczaj z dokonywaniem rozmaitych transgresji twórczych, jak również w pewnych przypadkach z otwarciem na kwestie społeczne oraz bardzo często z wykorzystaniem potencjału nowych technologii. Jak sam deklaruje po ukończeniu studiów w 1990 zaczął pracować: „nad dwoma projektami jednocześnie: 1) projektowaniem światów (Sztuka i ekonomia); oraz 2) eksplorowanie projektów malarskich – w sposób, który pobudza do refleksji nad rodzajami rzeczywistości, w których ludzie chcieliby być” (Marek Kozera, Portfolio, s. 5). Pierwszy z wymienionych powyżej projektów dotyczył tego, jak można wykorzystać sztukę do zbadania, w jaki sposób alternatywne wartości artystyczne oraz te związane z ekonomią mogą stawać się wymierne w ramach publicznej rozmowy i do jakich wniosków może to prowadzić. Wspomniany projekt łączył elementy „projektowania rzeczywistości”, krytyczne myślenie oraz działania performatywne oraz media fotografii i wideo w celu pluralistycznego otwarcia się na różne rozwiązania, idee, koncepcje czy szeroko pojmowane propozycje, kwestionujące wcześniejsze stereotypowe przekonania we wspomnianych powyżej dziedzinach. Realizacja projektu przyjmowała najczęściej postać publicznych dyskusji performatywnych z udziałem osobistości ze świata sztuki, gospodarki i polityki – takich, jak na przykład spotkanie tego rodzaju zorganizowane w 1993 roku w Meisterschule Pistoletto Akademii der bildenden Künste w Wiedniu. Z kolei projekt pt. „Eksplorowanie projektów malarskich...”, wykorzystuje nowe technologie, algorytmy, fotografię, skanowanie 3D, drukowanie wzorów 3D w celu badania alternatywnych wartości i tworzenia niekonwencjonalnych „obiektów malarskich”. Intensywne poznawanie przez pana Marka Kozere wielu nowoczesnych technologii, które umożliwiają rozwijanie wspomnianego powyżej projektu artystycznego, miało miejsce w latach 2004-2018, kiedy Doktorant pełnił funkcje dyrektorskie związane z prowadzoną w Poznaniu działalnością zawodową, o której była już mowa w pierwszej części niniejszej recenzji. W kontekście omawianego projektu, z całą pewnością warto przytoczyć krótką wypowiedź samego Artysty, w której przybliżył On ważne dla Niego w ostatnich latach kwestie technologiczne, które były również istotne w przypadku realizacji części praktycznej, recenzowanej tu, pracy doktorskiej. Pan Marek Kozera stwierdza: „moje narzędzia to oprogramowanie ZBRUSH i REALITY CAPTURE firmy EPIC GAMES, a także aparat fotograficzny do robienia zdjęć oraz zbiór algorytmów sztucznej inteligencji opartych na głębokim uczeniu się i służących do przekształcania zdjęć z [odpowiednio] dwuwymiarowych w trójwymiarowe [struktury]. Konkretnie, zestaw algorytmów: 1) pobiera z archiwum zdjęcia i, wykorzystując ustrukturyzowane pochodzenie z ruchu fotograficznego i stereoskopii wieloprzeglądowej, rekonstruuje trójwymiarowy (3D) model chmury punktów barwnych obiektu malarskiego; 2) dla każdej klatki kamery (zdjęcia) na poziomie pikseli klasyfikator Semantic Texton Forest segmentuje zasoby archiwalne na podstawie ich kształtu, tekstury i koloru; 3) wykorzystując wyniki segmentacji 2D i nowy schemat selekcji [dookreśla] każdy zrekonstruowany obiekt 3D. (...) [Wszystko to] przypomina (...) grę w trudnym terenie; musisz radzić sobie z rzeczami takimi, jakimi są, z sytuacją taką, jak jest, bez względu na to, jak bardzo jest trudna” (Marek Kozera, Rozprawa doktorska pt. „Sunjata”, s. 2). W ramach określonych powyżej zabiegów technologicznych powstało w latach 2017-2021 kilka kameralnych „obiektów malarskich”, finalnie „wydrukowanych” w wersji przestrzennej w żywicy akrylowej, w tym parę niebędących reprezentacją pracy doktorskiej pana Marka Kozery. Wszystkie te prace traktować można jako relatywnie interesujące współczesne artefakty wizualne, które dodatkowo mogą stawać jeszcze bardziej ciekawe, kiedy poznajemy rozmaite uwagi ich autora, np. dotyczące Jego zainteresowań buddyzmem i mistycyzmem oraz wpływem tychże zainteresowań na kreowane przez Niego dzieła sztuk wizualnych.

Trzeba przyznać, że najbardziej aktywny, okres publicznej aktywności twórczej magistra Marka Kozery – to lata dziewięćdziesiąte ubiegłego wieku, kiedy był On asystentem profesora Michelangelo Pistoletto w Akademii der bildenden Künste w Wiedniu. W latach 1992-1998 Doktorant aktywnie uczestniczył w kilku dyskusjach performatywnych związanych z realizowanymi przez siebie projektami, między innymi w: Wiedniu, Monachium czy w Opolu. W dekadzie lat 80. XX

wieku, zapewne w czasie własnych studiów, był pan Marek Kozera laureatem kilku zagranicznych nagród i stypendiów, co uważać można za zauważalne sukcesy na polu Jego działalności artystycznej. Na podstawie informacji zamieszczonych w przedłożonym przez Doktoranta Portfolio, można przypuszczać, że upublicznianie własnych poszukiwań artystycznych, np. w ramach wystaw indywidualnych, po roku 2000 – nie interesowało Go i nie miało w związku z tym miejsca, być może z powodu aktywnej działalności zawodowej i pełnienia funkcji dyrektorskich przez pana Marka Kozere, o czym, jak wspominano to już nieco wcześniej, była mowa w pierwszej części niniejszej recenzji. Pan Marek Kozera wspomina natomiast w przedłożonej przez siebie dokumentacji własnego dorobku, lecz niestety w dość enigmatyczny i niewyczerpujący sposób, że był w latach 2020-2021 beneficjentem grantów – np. dotyczących eksploracji artystycznych z pogranicza nauki, technologii i sztuki czy innowacji społecznych, co także uznać można za pewien sukces wpisany w Jego działalność zawodową i twórczą.

Myślę, że na zakończenie omawiania dotychczasowego dorobku pana Marka Kozery warto również przytoczyć kilka uwag Doktoranta na temat Jego działalności dydaktycznej, realizowanej w latach dziewięćdziesiątych XX wieku w pracowni prof. Michelangela Pistoletto w Akademii der bildenden Künste w Wiedniu. Był to w końcu najbardziej prestiżowy i chyba bardzo ważny z wielu powodów okres w życiu i twórczości magistra Kozery, który w przygotowanym przez siebie Portfolio, napisał: „pracując jako asystent (...) prowadziłem samodzielnie praktyczne warsztaty badawcze i dydaktyczne, które łączyły poezję, mistycyzm, opowiadania eksperymentalne, sztukę i naukę humanistyczną w celu tworzenia nowych opowieści i ideałów napędzanych przez sztukę. Wykorzystywałem szereg metod, w tym wykłady, wystawy, kursy wspomagania komputerowego projektów, prototypowania 3D, aby zapoznać studentów z nowymi sposobami myślenia o wyobraźni transdyscyplinarnej. Jako asystent podtrzymywałem ideę różnorodności światopoglądowej w sytuacji rosnącego zainteresowania technologią i bardziej jednorodnej wizji otaczającego świata. (...) Uczestnicy (...) [zajęć, które prowadziłem] opisywali historię swoich prac, kontekst w jakich powstawały oraz wszelkie aluzje historyczne, literackie, filozoficzne, poetyckie i inne, które pojawiły się w ich prezentacjach. (...) Moje sesje studyjne miały na celu zakwestionowanie naszych założeń dotyczących rzeczywistości i naszych relacji z nią. Dzięki temu studenci mogli eksperymentować i tworzyć nowe sposoby postrzegania świata poprzez [proponowane] projekty, [prace] wideo, fotografie, obrazy, obiekty (...) [czy też rozmaite] eksperymentalne teksty (...)” (M. Kozera, Portfolio, s. 34). Zacytowana powyżej wypowiedź wskazuje na to, że mgr Kozera był i jest nadal osobą otwartą i tolerancyjną oraz, że realizowaną działalność dydaktyczną pojmował w taki właśnie sposób, zachęcając jednocześnie swoich studentów i studentki do podejmowania eksperymentów twórczych oraz krytycznego myślenia o otaczającej ich rzeczywistości. Co ważne jednak, wszystko to dobywało się w atmosferze tolerancji ideologicznej i otwarcia na różne sposoby myślenia o sztuce i świecie. Jestem przekonany o tym, że jest to bardzo cenna postawa, która zasługuje na ewidentny szacunek i godna jest naśladowania, także dzisiaj, w bardzo trudnych czasach, w których przyszło nam żyć obecnie.

Oceniając dotychczasowy dorobek pana magistra Marka Kozery w ujęciu całościowym, należy stwierdzić, że dorobek ten nie jest być może szczególnie bogaty, biorąc pod uwagę czas, w którym był realizowany – a więc ponad 30 lat działalności zawodowo-artystycznej Doktoranta; lecz, moim zdaniem, jest on wystarczający, także pod względem jakościowym, jeśli chodzi o zasadność podejmowania przez magistra Kozere starań o uzyskanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki. Jednocześnie jednak, uważam za konieczne odnotowanie, pewnych uwag krytycznych na temat sposobu przygotowania przez Doktoranta materiałów dokumentujących Jego dorobek twórczy (Portfolio). Uważam, że materiały te są nie do końca wyczerpujące pod względem informacyjnym; jak również, że zostały one nieklarownie zaprojektowane, jeśli chodzi o stronę czysto wizualną. Podobne uwagi mam również odnośnie dokumentacji pracy doktorskiej pana mgr Marka Kozery – dokumentacji, która także powinna zostać, moim zdaniem, pod pewnymi względami dopracowana i udoskonalona. Tak czy inaczej jednak, wskazane powyżej mankamenty wyżej wymienionych dokumentacji, nie mają w mojej opinii zasadniczego wpływu na ocenę całości dotychczasowych dokonań Doktoranta, które można jednak postrzegać w zdecydowanie pozytywnym świetle.



Praca doktorska magistra Marka Kozery z dziedziny sztuki (w dyscyplinie artystycznej sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki) – zrealizowana pod opieką promotorską doktora habilitowanego Rafała Jakubowicza (profesora Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu) oraz doktora Mikołaja Iwańskiego (promotora pomocniczego), zatytułowana „Sunjata” – składa się z części artystycznej oraz ze ściśle z nią powiązanej części analityczno-opisowej, którą traktować można jako twórczy autokomentarz budujący kontekstualne tło dla zaproponowanych przez Doktoranta dzieł wizualnych. Reprezentacja artystyczna dysertacji doktorskiej pana Marka Kozery to cztery kameralne „obiekty malarskie”, o wysokościach nieprzekraczających 30 cm, wykonane w praktykowanej i badanej od kilku już lat przez ich autora (pod względem zasobu potencjału twórczego) złożonej technologii cyfrowej umożliwiającej digitalne transponowanie i drukowanie w wersji przestrzennej wybranych obrazów fotograficznych. Sytuacja ta pokazuje konsekwencję i zdeterminowanie wpisane w niekonwencjonalne poszukiwania artystyczne magistra Kozery. Stworzone przez Niego obiekty, pomimo niewielkich rozmiarów, charakteryzuje interesująca i nietypowa zarazem ekspresja, zaskakujące napięcia kolorystyczne, a w niektórych przypadkach także wzbudzająca zaciekawienie koegzystencja form geometrycznych i organicznych. Jednocześnie są to obiekty o „niejasnej tożsamości”, w pewnym sensie „nieobecne”, pomimo swego fizycznego „osadzenia” w realnej przestrzeni, co, jak mi nie mam, skłaniać może potencjalnych odbiorców tychże prac do rozmaitych przemyśleń i reakcji emocyjnych. Skromny (pod względem ilościowym) zestaw prac doktorskich magistra Marka Kozery, można traktować jako manifestację pewnej niekonwencjonalnej, z całą pewnością bardzo interesującej, artystycznej koncepcji i praktyki, która może być kontynuowana i rozwijana w przyszłości, lecz „na razie” została pokazana w ramach akcentowania „potencjalności” takiej sytuacji, co osobiście uważam, za ciekawy i w pewnym sensie odważny „gest” artystyczny. Warto dodać, że Doktorant w bardzo interesujący sposób komentuje autorskie preferencje towarzyszące powstaniu omawianych powyżej prac – pisze On: „w swoich pracach bazuję na »zapożyczeniach« zen, w szczególności na koncepcji »pustej przestrzeni«, »współzależnego powstawania« i cichej medytacji »nie wiem«. Nazwa mojej pracy – »Sunjata« – oznacza pustkę, czyli »przed-myślenie« oraz umysł »nie wiem«, które są kluczowymi pojęciami dla zrozumienia buddyzmu mahajany. Zgodnie z jej doktryną wszystkie rzeczy są przejawami pozbawionymi realnego istnienia czy definitywnego nieistnienia.” (M. Kozera, Rozprawa doktorska pt. „Sunjata”, s. 19). Wypowiedź ta pozwala interpretować obiekty reprezentujące realizację dokorską magistra Kozery w innym jeszcze świetle kulturowych kontekstów niż te, które związane są z zachodnio-europejskimi, silnie zakorzenionymi w naszej świadomości kliszami interpretacyjnymi. Równie inspirująca może być również inna wypowiedź Doktoranta o serii Jego doktorskich artefaktów, w której podkreśla On, że: „w swojej pracy skupia się na relacji tego, co ludzkie i nieludzkie, korzystając z mistyki, praktyki zen i technologii Artificial Intelligence” (M. Kozera, Rozprawa doktorska pt. „Sunjata”, s. 2). Zacytowana wypowiedź pozwala sytuować poszukiwania twórcze jej autora w ważnych i aktualnych zarazem obszarach współczesnych, artystyczno-kulturowych przewartościowań, co z pewnością także nadaje potencjalnej wartości stworzonej przez Niego pracy doktorskiej.

Należy podkreślić również, że z całą pewnością pan magister Marek Kozera wyeksponował wiele interesujących uwag i rozważań w przygotowanej przez siebie części teoretycznej, ocenianej w niniejszej recenzji, dysertacji doktorskiej. Godne uwagi wydają się w tym przypadku, na przykład, refleksje na temat twórczości Jacksona Pollocka, Marka Rothko, Paula McCarthy’ego i Federica Solmiego oraz wskazywanie rozmaitych analogii, jakości, preferencji czy cech poszukiwań artystycznych wyżej wymienionych twórców, które bliskie są również z różnych powodów samemu Doktorantowi. Poza tym cenny wydaje się także – nakreślony przez magistra Marka Kozę w drugim rozdziale części analityczno-tekstowej Jego pracy doktorskiej – kontekst teoretyczny, pozwalający ujrzeć artystyczne eksploracje i realizacje doktorskie Autora w kontekstualnym odniesieniu do wybranych, spekulatywnych koncepcji Timothy Mortona, Grahama Harmana i Federica Campagna. Ważne są też z całą pewnością autorskie uwagi magistra Kozery na temat procesu twórczego towarzyszącego powstawaniu Jego najnowszych realizacji artystycznych.

Trzeba jednak odnotować, że niestety, pomimo zauważalnej, interesującej i cennej zarazem wartości treściowej, tekstowa część pracy doktorskiej pana magistra Marka Kozery wykazuje pewne niedopracowania w sferze językowej i edycyjnej. Poza tym pojawiają się w niej rozmaite skróty myślowe, niezręczności określonych sformułowań, a przekaz treści nie zawsze jest jasny i klarowny. W pewnych przypadkach oczekiwałoby się również większego pogłębienia i rozwinięcia wybranych wątków rozważań, które Autor zbyt szybko, moim zdaniem, porzuca, bez bardziej wnikliwego ich omówienia czy zaprezentowania. Mankamentem tekstu jest również mechaniczne i zbyt częste powtarzanie pewnych uwag i informacji. Wszystko to może utrudniać lekturę zaproponowanego opracowania tekstowego, które jednak „chce się czytać”, ze względu na jego interesującą zawartość treściową. Wskazane powyżej zastrzeżenia dotyczące tekstowej części pracy doktorskiej ocenianej w niniejszej recenzji – moim zdaniem – nie powinny jednak zaważyć na pozytywnej ocenie całości przedstawionego powyżej dzieła doktorskiego. Jest ono bowiem interesującym i potencjalnie wartościowym osiągnięciem artystycznym i tym samym zasługuje na uznanie oraz pozytywne akty wartościowania, przede wszystkim ze względu na: osobiste i twórcze wykorzystanie przez Doktoranta potencjału sztucznej inteligencji, wprowadzanie niekonwencjonalnej gry napięć i nietypowej ekspresji w zaproponowanych „obiektach malarskich” oraz eksplorowanie możliwości kreacji współczesnego dzieła wizualnego „rodzącego się” na pograniczu rozmaitych mediów: malarstwa, rzeźby, fotografii i nowoczesnych technologii digitalnych.

K O N K L U Z J A

Po wnikliwym przeanalizowaniu i ocenie dorobku oraz pracy doktorskiej pana magistra Marka Kozery, pracy przygotowanej pod opieką promotorską doktora habilitowanego Rafała Jakubowicza, profesora Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu oraz doktora Mikołaja Iwańskiego (promotora pomocniczego), pomimo zaakcentowanych uwag krytycznych (dotyczących przede wszystkim sfery edycyjnej i językowej części teoretycznej wspomnianej rozprawy doktorskiej), stwierdzam, że w ujęciu całościowym wspomniana praca stanowi oryginalne i bardzo interesujące dokonanie artystyczne oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki, jak również umiejętność prowadzenia przez magistra Marka Kozere samodzielnej pracy artystycznej. Uważam również, że przedstawiona przez pana Marka Kozere praca doktorska uzasadnia nadanie Mu stopnia doktora w dziedzinie sztuki w dyscyplinie artystycznej sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki, jako osobie dojrzałej i świadomej pod względem realizowanych poszukiwań twórczych.



PODPIS RECENZENTA